

Targi Rehabilitacyjne w Łodzi

W dniach 8-10 października 2009 r. mieliśmy przyjemność pojechać na XVII Międzynarodowe Targi Sprzętu Rehabilitacyjnego „REHABILITACJA” zorganizowane przez firmę Interservis w Łodzi. Jednakże głównym celem wyjazdu był udział w projekcie „4 kroki – wsparcie osób niesłyszących na rynku pracy”, który był zrealizowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i Polski Związek Głuchych

Cała nasza delegacja, w liczbie 6 osób, reprezentowała Akademię Górniczo-Hutniczą i Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych przy AGH. Byli tam studenci niesłyszący: Edyta Kozub i Piotr Kołek, studentka niedosłysząca Karolina Motal oraz niesłysząca absolwentka naszej Uczelni – Anna Butkiewicz. Oprócz nich byłam też Ja, pracownik BON AGH i główny organizator oraz kierownik tego Biura, mgr inż. Andrzej Wójtowicz.

Na miejsce dojechaliśmy wynajętym busem i byliśmy w Łodzi 8 października o godz. 11:00. Mieliśmy godzinę na przygotowanie naszego stoiska, który był pod szyldem AGH w Krakowie. Rozplakatowaliśmy, przygotowaliśmy na biurku laptop z prezentacjami, różne ulotki, kilkadziesiąt egzemplarzy Semestralnika. O godz. 12:00 było otwarcie Targów poprzedzone przemową Prezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych, Andrzeja Kopcia.

W trakcie trwania Targów odbywały się prezentacje Szkół dla Niesłyszących, zachęcających przybyłych uczestników, którymi głównie były same osoby nie(do)słyszące wraz z rodzicami bądź przyjaciółmi, do zostania uczniami tych szkół. Najwięcej było szkół podstawowych, gimnazjów i zawodowych. Jeśli chodzi o szkolnictwo wyższe to oprócz AGH, swoje oferty prezentowała także Akademia Podlaska w Siedlcach oraz Politechnika Łódzka. W międzyczasie odbyły się różne przedstawienia w wykonaniu uczniów tych Szkół, prezentacje Polskiej Sekcji Młodzieży Głuchej, warsztatów: Polskiego Języka Migowego, dla nauczycieli i rodziców, a także spotkania i wywiady ze znanymi Głuchymi fachowcami – malarzem, fryzjerem, nauczycielem, psychologiem, informatykiem, grafikiem i fotografem.

Do naszego stoiska AGH już pierwszego dnia podchodzili z zaciekawieniem uczestnicy, pytając się o studia na naszej Uczelni, jakie są kierunki, na jaką pomoc mogą liczyć ze strony Biura ds. ON. Nasi studenci jako przykłady osób niesłyszących, studiujących na AGH udzielali

wyczerpujących odpowiedzi, jak sobie na studiach radzą, jakie mają wsparcie w postaci tłumaczy języka migowego, opowiadali o koleżankach i kolegach z grupy, na których pomoc mogą liczyć, udzielali informacji o akademiku dostosowanym dla takich właśnie osób, o lektoracie z języka angielskiego, a także o organizowanych kursach języka migowego dla studentów i pracowników AGH.



Edyta, Piotrek i Karolina z AGH

Dzielnie zachęcali przybyłych do zdobywania indeksu studenta AGH, pokazując wszystkim że dadzą sobie radę pomimo swoich problemów.

Korzystając z okazji udaliśmy się z wizytą do Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Politechniki Łódzkiej, które ma swoją siedzibę nieopodal targów. Spotkanie miało na celu omówienie sposobów rozwiązywania problemów studentów niepełnosprawnych na uczelniach technicznych. Była to bardzo cenna wymiana doświadczeń – zobaczyliśmy działania uczelni, która stosunkowo niedawno rozpoczęła kształcenie studentów niepełnosprawnych, a my podzieliliśmy się naszymi praktycznymi osiągnięciami oraz sposobami jak dochodziliśmy do nich w ciągu ostatnich kilku lat.

Pierwszego dnia tuż po zakończeniu Targów pojechaliśmy wszyscy na kolację do pizzerii. Niby nic ważnego, to czemu piszę o tym w tym artykule? Mianowicie lokal nazywa się „Dwie Dłonie” i jest to pierwszy integracyjny pub w Polsce, zbliżający dwa światy – słyszących i Głuchych. Właścicielem jest niesłyszące małżeństwo. Zatrudnili oni tam kucharzy, pomocników, kierowców,

barmanów, kelnerów – ludzi zarówno słyszących jak i niesłyszących.

Jest to pub gdzie zarówno osoby słyszące, jak i niesłyszące mogą się dobrze czuć. Obsługa zarówno mówi, jak i też posługuje się językiem migowym. Cała nazwa „Dwie Dłonie” jest niezwykle przemawiająca, to ikona komunikacji Głuchych z pozostałymi osobami. Przecież osoby niesłyszące nie nauczą się „słyszeć”, ale słyszący mogą nauczyć się migać. Na dodatek w całym lokalu można znaleźć grafiki przedstawiające znaki daktylograficzne języka migowego.

Oferowali oni nam bardzo smaczną pizzę, mieliśmy do wyboru ponad 100 rodzajów, od tradycyjnych do poprzez mięsnych, wegetariańskich i skończywszy na pikantnych. Mieliśmy okazję usiąść i w luźnej atmosferze porozmawiać z właścicielem, ze studentami Politechniki



fot. Anna Ruszkowska

Łódzkiej, a także z innymi przybyłymi niesłyszącymi osobami, gdzie wśród nich byli głównie sami znajomi.

Aż żał było wracać do hotelu... Jedyna smutna myśl jaka mi się nasuwa to dlaczego takiego miejsca nie ma w Krakowie i czemu mówiąc o integracji nie myśli się o osobach niesłyszących...

Pozostałe dwa dni targów odbywały się w podobnym rytmie – potencjalni studenci uczelni wyższych zadawali mnóstwo pytań, odbywały się kolejne ciekawe prezentacje, m.in. pokazy zdolności kucharskich uczniów szkoły zawodowej, gdzie mogliśmy spróbować pysznych naleśników. Każde stoisko udawało, że pomimo problemów można osiągnąć coś więcej niż tylko podstawowe kształcenie i przy tym zrobić coś z przyjemnością, być aktywnym i odważnym.

Przegląd Edukacja Niesłyszących „4 kroki” był częścią większych Targów Rehabilitacyjnych, gdzie także można było przejść się do innego pawilonu i zobaczyć różne stoiska z ciekawymi sprzętami ułatwiającymi codzienne życie osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności, zapleczenia ortopedyczne, wyposażenia mieszkań, miejsc pracy i budynków dla osób poruszających na wózkach inwalidzkich, pomoce dla osób nie(do)widzących, sprzęt sportowo-rehabilitacyjny, oferty zabiegów rehabilitacyjnych i odnowy biologicznej, zdrowotna turystyka. Były także stoiska z zrzeszeniami, instytucjami czy organizacjami zajmującymi się osobami niepełnosprawnymi tj. wspomniany już wcześniej PFRON, FAR (Fundacja Aktywnej Rehabilitacji), Integracja itd.

Bardzo cieszę się, że miałam okazję pojechać na Targi i zobaczyć wszystko na własne oczy. Zobaczyć ludzi, którzy pokazali, że można osiągnąć wszystko, gdy tylko się ma odwagę i chęci. Żadna przeszkoda nie jest wystarczająca by dalej się kształcić i rozwijać swoje pasje. Warto wierzyć w siebie i pomyśleć o dobrej przyszłości.

Uczniowie, nie bójcie się zatem studiów wyższych!

Karolina Orzeł



fot. Krzysztof Ostanówko

„Dwie Dłonie” – pierwszy integracyjny pub w Polsce